

JOANNA TRAJMAN
Wrocław

KONSERWATYWNA REFORMATORKA – RITA SÜSSMUTH A POLITYKA CDU WOBEC KOBIET

NOWY RUCH KOBIECY W RFN

Przeobrażenia polityczno-społeczne w Republice Federalnej Niemiec, zachodzące w latach 60. i 70. XX w., przyczyniły się do zmiany pozycji i roli kobiet w społeczeństwie zachodnioniemieckim. Na fali protestów studenckich zaczęła kształtować się nowy ruch kobiecy¹, którego katalizatorem była rodząca się świadomość polityczna kobiet, umożliwiającą im dostrzeżenie rozdźwięku między emancypacyjnymi dążeniami młodych mężczyzn, żądaniem zniesienia autorytarnych struktur i postulowaniem wolności w różnych sferach życia a patriarchalnymi relacjami społecznymi, w których odmawiano przedstawicielkom płci żeńskiej samodzielności w myśleniu i działaniu.

Za symboliczny początek ruchu uznaje się wystąpienie 13 września 1968 r. podczas 23. zjazdu delegatów Socjalistycznego Niemieckiego Związku Studentów (*Sozialistischer Deutscher Studentenbund, SDS*) Helke Sander z Rady na rzecz Uwolnienia Kobiet (*Aktionsrat zur Befreiung der Frauen*)², która oskarżyła działaczy związku o ignorowanie zjawiska dyskryminacji osób płci przeciwnej. Ze względu na to, że mężczyźni odmówili dyskusji nad tym problemem Sigrid Rüger, aktywistka *SDS*, na znak protestu rzuciła pomidora w kierunku członków zarządu. Marginalizowanie głosu kobiet przyczyniło się do tego, że zaczęły one zakładać własne grupy, różnorodne „babskie rady” (*Weiberräte*), których celem było wprowadzenie ważnej dla nich problematyki do przestrzeni publicznej³.

¹ Ze względu na różnorodne formy kobiecej aktywności Ilse Lenz proponuje określenie Nowe Ruchy Kobiecte. Wyodrębnia przy tym cztery zasadnicze fazy, które wskazują momenty transformacyjne ruchu. Są to: faza kształtowania świadomości i jej artykułowania (1968-1976), faza pluralizacji i konsolidacji (1976-1980), faza profesjonalizacji i instytucjonalnej integracji (1980-1989) oraz internacjonalizacji, zjednoczenia i nowej orientacji (1989-2000). Zob. I. Lenz, *Die unendliche Geschichte? Zur Entwicklung und den Transformationen der Neuen Frauenbewegungen in Deutschland*, w: idem (Hrsg.), *Die Neue Frauenbewegung in Deutschland. Abschied vom kleinen Unterschied. Ausgewählte Quellen*, Wiesbaden 2009, s. 9-16.

² Jedną z pierwszych grup feministycznych, założoną w 1968 r. w Berlinie Zachodnim. Jej działalność jest ściśle związana z powstaniem alternatywnych form opieki nad dziećmi tzw. *Kinderläden*.

³ M. Karl, *Die Geschichte der Frauenbewegung*, Stuttgart 2011, s. 183-184.

Momentem przełomowym dla pierwszej fazy ruchu (1968-1976) była z pewnością zainicjowana przez Alice Schwarzer⁴ na wzór francuski akcja, w której 374 kobiety, w tym znane osobistości, jak dziennikarka Carola Stern czy aktorka Romy Schneider, wyznały w tygodniku „Stern” z 6 czerwca 1971 r. „usunęłam ciążę”, co stanowiło element kampanii na rzecz reformy zapisów dotyczących dopuszczalności aborcji (§218)⁵. Walka o możliwość podejmowania samodzielnych decyzji odnoszących się do ciała i seksualności przyczyniła się do współpracy kobiet pochodzących z różnych środowisk. Stopniowo zaczęły się formować cztery główne nurty intelektualne w obrębie ruchu kobiecego: feminizm socjalistyczny, radykalny feminizm równości wokół Alice Schwarzer, radykalny feminizm różnicy oraz feminizm lesbijski⁶.

Od połowy lat 70. zmieniała się struktura i cele ruchu, co wiązało się z jego pluralizacją i konsolidacją. Powiększyło się spektrum tematów, które znalazły się w centrum zainteresowania kobiet (m.in. wynagrodzenie za prace domowe, kwestie kształcenia, dyskryminacja lesbijek, przemoc). Wyodrębniły się także grupy skupiające matki, migrantki czy kobiety homoseksualne. Przeobrażenia zachodziły również na płaszczyźnie organizacyjnej, co było związane z powstawaniem różnorodnych projektów będących wyrazem tworzącej się kobiecej kultury (m.in. ośrodków, czasopism, wydawnictw), a także z początkiem badań naukowych odnoszących się do marginalizowanej dotychczas płci⁷.

Zmiany w pozycji społecznej kobiet znalazły swoje odzwierciedlenie w rozwiązaniach prawnych stworzonych w okresie rządów *SPD-FDP* (1969-1982), które podważyły obowiązujący dotychczas tradycyjny model rodziny i relacji między kobietami a mężczyznami, propagowany przez gabinety chadeckie sprawujące władzę od momentu utworzenia RFN. Koalicja socjalliberalna wprowadziła regulacje odnoszące się do opieki wczesnodziecięcej i przedszkolnej. Dzięki przeprowadzonej w 1977 r. reformie prawa małżeńskiego i rodzinnego zniesiono obowiązujący dotychczas wzorzec małżeństwa opierający się na pracy zawodowej mężczyzny i pełnieniu funkcji gospodyni domowej przez kobiety. Kobieta nie podlegała już władzy męża. Aktywność zawodowa, prace domowe i wychowywanie dzieci zostały uznane za zadania obu małżonków⁸. Wybór w 1982 r. chadeka Helmuta Kohla na kanclerza RFN z jego koncepcją „duchowo-moralnej odnowy” zapowiadał renesans tradycyjnych wartości, a tym samym powrót do konserwatywnej polityki wobec kobiet. Jednakże nieuchronność przemian społecznych, a następnie zjednoczenie Niemiec, w wyniku którego doszło do zderzenia dwóch odmiennych pod względem

⁴ Alice Schwarzer jest niemiecką dziennikarką i publicystką, jedną z czołowych przedstawicielek nowego ruchu kobiecego w RFN. W 1977 r. założyła czasopismo feministyczne „Emma”, którego jest do dziś redaktorem naczelnym i wydawcą.

⁵ Zob. więcej: A. Schwarzer, *Lebenslauf*, Köln 2012, s. 235-257.

⁶ I. Lenz, *op. cit.*, s. 12.

⁷ *Ibidem*, s. 12-13.

⁸ G. Helwig, *Frauen in der Bundesrepublik und der DDR*, w: Stiftung Haus der Geschichte der Bundesrepublik Deutschland (Hg.), *Ungleiche Schwestern? Frauen in Ost- und Westdeutschland*, Berlin 1998, s. 28.

ideologicznym modeli życia, wymusiły na Unii zrewidowanie dotychczasowego stanowiska.

Jednym ze skutków przeobrażeń społecznych zachodzących od końca lat 60. była zmiana preferencji wyborczych przedstawicielek płci żeńskiej, szczególnie tych najmłodszych (21-30 lat), których poparcie dla *CDU* systematycznie malało⁹. Odsetek młodych kobiet głoszących na chrześcijańskich demokratów zmniejszał się na korzyść *SPD*, a następnie również Zielonych, co skłoniło kierownictwo partii do przedsięwzięcia kroków mających zahamować ten negatywny trend i na nowo przyciągnąć do Unii kobiecy elektorat. Symbolem działań reformatorskich stał się z jednej strony zjazd partyjny w Essen w 1985 r., z drugiej zaś powołanie w tym samym roku na stanowisko ministra ds. młodzieży, rodziny i zdrowia przedstawicielki chadeckiej Rity Süßmuth (w 1986 r. nazwę urzędu zmieniono na Ministerstwo ds. Młodzieży, Rodziny, Kobiet i Zdrowia).

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie aktywności Rity Süßmuth w zakresie polityki prowadzonej przez *CDU* wobec kobiet, rozumianej jako działania podejmowane na rzecz przewyciężenia społecznej, prawnej, politycznej i ekonomicznej dyskryminacji kobiet i realizacji postulatu równouprawnienia obu płci, zgodnie z zapisem art. 3 ust. 2 Ustawy Zasadniczej: „Mężczyzna i kobieta mają równe prawa. Państwo wspiera faktyczne urzeczywistnienie równouprawnienia kobiety i mężczyzny i działa na rzecz usunięcia istniejących nierówności”¹⁰. Zagadnienie to zostanie zaprezentowane na podstawie publikacji Rity Süßmuth, protokołów z obrad plenarnych *Bundestagu* poświęconych kluczowym kwestiom kobiecym oraz materiałów partyjnych Unii.

Rita Süßmuth była pierwszym federalnym ministrem ds. kobiet w historii RFN. Jej wyjątkowość polegała również na tym, że nadała tradycyjnej chadeckiej polityce wobec kobiet, odwołującej się do przekonania o ich naturalnej roli matek i strażniczek domowego ogniska, nowoczesne oblicze i tchnęła w nią ducha feminizmu. Swój urząd sprawowała w latach 1985-1988, jednakże niniejsze opracowanie wykracza poza te ramy czasowe, gdyż zaangażowaniem w kwestie kobiece Süßmuth wykazywała się również stojąc na czele Unii Kobiet *CDU*¹¹ (1986-2001) i jako przewodnicząca *Bundestagu* (1988-1998). Mimo iż w 2002 r. zakończyła swoją karierę parlamentarną, nie oznaczało to jej pożegnania z polityką, gdyż jak wyznała: „Kto raz miał możliwość kształtowania polityki, nie może się z nią rozstać, podobnie jak muzyk nie może prze-

⁹ W 1965 r. poparcie dla *CDU* wśród kobiet w wieku 21-30 lat wynosiło 52,7%, 4 lata później – 46,7%, a w wyborach do *Bundestagu* w 1972 r. już tylko 35,9%. Jeszcze mniejszą sympatią cieszyła się *CDU* u wyborczyń w wieku 18-25 lat – w 1980 r. było to poparcie na poziomie 33,1%; zob. D. Lindsay, *33. Bundesparteitag der CDU in Essen*, <http://www.kas.de/wf/de/191.552/>, (23.10.2016).

¹⁰ Brzmienie art.3 ust.2 nadane ustawą z 27.10.1994 r.; *Ustawa Zasadnicza dla Republiki Federalnej Niemiec*, <https://www.btg-bestellservice.de/pdf/80205000.pdf>, (21.09.2016).

¹¹ Jest to organizacja skupiająca wszystkie kobiety, będące członkiniami *CDU*. Istnieje również możliwość członkostwa kobiet, które jedynie podzielają wartości reprezentowane przez partię, lecz nie przynależą do niej. Do 1988 r. funkcjonowała jako Zrzeszenie Kobiet (*Frauenvereinigung*).

stać grać, czy pisarz skończyć z pisaniem¹². Rita Süßmuth pozostała więc baczna obserwatorką i komentatorką posunięć swojej partii odnoszących się do kobiet.

Przeobrażenia, do jakich doszło w związku z kształtowaniem się nowego ruchu kobiecego, polegające na przełamaniu dyktatu ról społecznych, przyczyniły się do zmiany pozycji kobiet w sferze życia prywatnego i publicznego. Zyskały one własną przestrzeń wolności, niezależności osobistej i zawodowej. Dokonała się „cicha rewolucja”¹³, której wielu członków CDU nie chciało dostrzec, bądź też utożsamiało ją z kryzysem społeczeństwa, szokującą zmianą wartości i przełamywaniem pewnego tabu¹⁴. Rita Süßmuth, wychowana w duchu wartości chrześcijańskich, starała się modyfikować skostniałe poglądy i zmodernizować podejście chadeków do kwestii kobiecej. Można powiedzieć, że nauczyła CDU feminizmu, stając się tym samym konserwatywną reformatorką. To określenie dobrze oddaje również jej sposób działania, gdyż proponowane przez nią rozwiązania odpowiadały potrzebom nowoczesnych kobiet, łączyły się jednak z pielęgnowanymi przez nią tradycyjnymi wartościami¹⁵. Jak sama pisała: „Dla mnie jako demokratki i chrześcijanki chrześcijańskie, demokratyczne, uniwersalne pod względem etycznym przekonania są niezachwiane, lecz nie oznacza to utraty chęci odnowy, reformy i zmiany”¹⁶.

Süßmuth jest uznawana za pierwszą prominentną przedstawicielkę tzw. konserwatywnego feminizmu, którego powstanie związane było z transformacją ruchu kobiecego w latach 80. Nastąpiło wówczas wzmocnienie instytucjonalnego skrzydła ruchu, gdyż kobiety nie ograniczały się jedynie do wymiany doświadczeń mających im pomóc w samookreśleniu i budowaniu własnej tożsamości, lecz zdecydowały się przenieść swoje postulaty do partii politycznych, związków zawodowych i innych instytucji życia publicznego i w ten sposób doprowadzić do przełamania polityczno-ekonomicznych struktur męskiej dominacji¹⁷. To właśnie w latach 80. dotychczas dyskutowane jedynie we własnym gronie kwestie, jak pogodzenie życia rodzinnego z zawodowym, polityczna partycypacja żeńskiej części społeczeństwa czy zwalczanie przemocy wobec kobiet stały się tematami debat politycznych¹⁸. Konserwatywny feminizm Rity Süßmuth przejawiał się w podkreślaniu przez nią indywidualnych praw kobiet do samorealizacji i kariery zawodowej. Jej celem była integracja kobiet w społeczeństwie, gospodarce i systemie demokratycznym, lecz uważała, iż zmiana stosunków społecznych powinna nastąpić w ramach istniejącego porządku¹⁹.

¹² R. Süßmuth, *Wer nicht kämpft, hat schon verloren. Meine Erfahrungen in der Politik*, München 2002, s. 22.

¹³ *Ibidem*, s. 154.

¹⁴ *Ibidem*, s. 180-181.

¹⁵ U. Salentin, *Ich bleibe Rita Süßmuth. Eine Biographie*, Freiburg im Breisgau 1993, s. 60.

¹⁶ R. Süßmuth, *Keine Zukunft ohne Vision. Frauen und Bürgergesellschaft*, w: idem (Hg.), *Mut zur Macht in Frauenhand*, Herford 2001, s. 405.

¹⁷ M. Hochgeschurz, *Zwischen Anpassung und Widerstand. Die neue (west-) deutsche Frauenbewegung*, w: F. Hervé (Hrsg.), *Geschichte der deutschen Frauenbewegung*, Köln 1995, s. 160.

¹⁸ I. Lenz, *op. cit.*, s. 13.

¹⁹ Idem, *Welche Geschlechter und welche Gesellschaft? Diskurse über Geschlecht, Autonomie und Gleichheit*, w: idem (Hrsg.), *op. cit.*, s. 35.

CDU A KWESTIA KOBIECA

Polityka nie była w stanie zatrzymać pewnych przekształceń zachodzących w społeczeństwie, ale poprzez stworzenie określonych ram mogła mieć na nie wpływ. Süßmuth postrzegała przeobrażenia jako szansę na ukształtowanie nowych struktur i relacji społecznych, dlatego też wielkie nadzieje wiązała ze współorganizowanym przez siebie 33. zjazdem partyjnym w Essen w dniach 20-22 marca 1985 r., którego tematem przewodnim były kwestie kobiece. Uczestniczyły w nim przedstawicielki różnych grup społecznych, co dawało szansę na debatę, w której zaprezentowane zostanie szerokie spektrum kobiecych opinii i poglądów. Heiner Geißler, sekretarz generalny CDU (1977-1989), a jednocześnie federalny minister ds. młodzieży, rodziny i zdrowia w latach 1982-1985 Heiner Geißler zwrócił uwagę na ciągle istniejące praktyki dyskryminujące przedstawicielki płci żeńskiej i podkreślił, iż dyskusja na ten temat w łonie partii powinna przyczynić się do większego równouprawnienia kobiet i mężczyzn oraz zmiany ich świadomości²⁰. Tak duża partia, jaką jest CDU, nie może pozwolić sobie na ignorowanie potrzeb kobiet i nieuwzględnianie ich opinii²¹. Główne postulaty dotyczyły zerwania z polityką narzucającą płciom wypełnianie określonych ról, docenienia pracy domowej²², szerokiego wsparcia dla kobiet aktywnych zawodowo, także tych, które chciałyby powrócić do zawodu po urlopie wychowawczym oraz zwiększenia udziału kobiet w urzędach publicznych, politycznych gremiach decyzyjnych, gospodarce i mediach²³.

Efektom zjazdu CDU były Wytyczne na rzecz nowego partnerstwa między kobietą a mężczyzną²⁴. W preambule dokumentu zwrócono uwagę na wciąż istniejącą dyskryminację przedstawicielek płci żeńskiej przejawiającą się w życiu codziennym, która jest sprzeczna z Ustawą Zasadniczą oraz zasadami polityki chadeckiej. Celem powinno być nowe partnerstwo między kobietami a mężczyznami, oparte na docenieniu przez obie płcie własnej wartości, współodpowiedzialności i wspólnym uzgadnianiu zadań, jakie mają do zrealizowania w rodzinie, jak i poza nią. Tak rozumiane partnerstwo powinno zostać urzeczywistnione do końca stulecia poprzez stworzenie określonych ram społecznych i prawnych. Nadrzędną wartością jest wolność wyboru dla kobiet i mężczyzn, dlatego też CDU zapowiedziała odrzucenie polityki bazującej na przypisywaniu obu płciom określonych ról społecznych lub też niedostrzeganiu między nimi różnic. Małżonkowie sami zdecydują, w jaki sposób podzielą się obowiązkami w domu, pracy i opieką nad dziećmi²⁵. Dostrzeżono przemiany społeczne,

²⁰ Protokoll 33. Bundesparteitag 20./22. 03. 1985 Essen, s. 130-132, http://www.kas.de/upload/ACDP/CDU/Protokolle_Bundesparteitag/1985-03-20-22_Protokoll_33.Bundesparteitag_Essen.pdf, (13.10.2016).

²¹ *Ibidem*, s. 129.

²² *Ibidem*, s. 135.

²³ *Ibidem*, s. 139-140.

²⁴ *Leitsätze. Die neue Partnerschaft zwischen Mann und Frau*, http://www.kas.de/upload/ACDP/CDU/Programme_Beschluesse/1985_Essen_07-001-9566.pdf, (17.10.2016).

²⁵ *Ibidem*, s. 4-5.

w efekcie których praca zawodowa stała się istotną częścią życia kobiet, z tego też względu należało podjąć działania, umożliwiające kobietom pogodzenie życia rodzinnego z zawodowym²⁶. Podniesiono również postulat uznania pracy domowej, a także okresu wychowywania dzieci na poczet emerytury. Zapowiedziano umożliwienie kobietom po roku urlopu macierzyńskiego powrotu do pracy na poprzedzających go warunkach²⁷. Zwrócono także uwagę na brak równego dostępu do systemu kształcenia i rynku pracy oraz problem bezrobocia kobiet. Zdecydowanie wystąpiono przeciwko negatywnym hasłom o „podwójnie zarabiających” (*Doppelverdiener*), które służyły niedopuszczaniu zamężnych kobiet do pracy zawodowej lub ograniczaniu ich aktywności do sfery domowej²⁸. Podniesiono także problem przemocy wobec kobiet i doceniono pomoc, jakiej udzielają w tym zakresie tzw. domy kobiece²⁹.

Choć już w 1975 r. podczas zjazdu CDU w Mannheim przedstawiono istotne rozwiązania społeczno-prawne mające poprawić sytuację kobiet (m.in. świadczenia wychowawcze, uznanie okresu wychowywania dzieci na poczet emerytury)³⁰, a w programie partii z 1978 r. pojawiły się zapisy o pełnym uczestnictwie kobiet w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym, wolności decyzji w zakresie wyboru przez nie ścieżki życiowej, uznaniu pracy gospodyni domowej i matki oraz pracy zawodowej za równoważące i z tego względu objęcie ich ubezpieczeniem społecznym³¹, to były to jedynie propozycje, których partia nie mogła zrealizować, gdyż znajdowała się wówczas w opozycji. Natomiast postanowienia zjazdu z Essen miały szansę na urzeczywistnienie. Pokazały gotowość partii do stawienia czoła zmienionej rzeczywistości społecznej, w której kobiety stały się podmiotem, a nie tylko przedmiotem działań politycznych, jak było to w praktyce partii chaddeckiej w latach 50. i 60. W dużej jednak mierze również te zmiany miały jedynie deklaracyjny charakter ze względu na brak otwartości członków partii na nowy

²⁶ *Ibidem*, s. 6.

²⁷ *Ibidem*, s. 7.

²⁸ *Ibidem*, s. 11-13. Słowu *Doppelverdiener* nadano w drugiej połowie lat 70. XX w. negatywnego znaczenia w związku z wykorzystywaniem go do krytyki emancypacyjnych dążeń kobiet, przejawiających się w chęci podjęcia przez nie pracy zawodowej. Zob. G. Stötzel, M. Wengeler, *Kontroverse Begriffe. Geschichte des öffentlichen Sprachgebrauchs in der Bundesrepublik Deutschland*, Berlin – New York 1995, s. 498.

²⁹ Są to instytucje służące pomocą kobietom i dzieciom, które padły ofiarą przemocy. Historia ich powstania jest ściśle związana z autonomicznym ruchem kobiecym, który stworzył pierwszy taki ośrodek w Berlinie w 1976 r. Także stowarzyszenia charytatywne i organizacje kościelne zaangażowały się w budowę domów kobiecych, choć ich funkcjonowanie miało inne punkty ciężkości aniżeli ośrodków tworzonych przez środowiska feministyczne. Zob. R. Wiggershaus, *Geschichte der Frauen und der Frauen-Bewegung in der Bundesrepublik Deutschland und in der Deutschen Demokratischen Republik nach 1945*, Wuppertal 1979, s. 143-154.

³⁰ Zob. *Protokoll 23. Bundesparteitag Mannheim 23-25.06.1975*, http://www.kas.de/upload/ACDP/CDU/Protokolle_Bundesparteitage/1975-06-23-25_Protokoll_23.Bundesparteitag_Mannheim.pdf, (17.10.2016).

³¹ *Grundsatzprogramm „Freiheit, Solidarität, Gerechtigkeit”*, 26. Bundesparteitag 23-25.10.1978 Ludwigshafen, http://www.kas.de/upload/themen/programm/der_cdu/programme/1978_Ludwigshafen_Grundsatzprogramm-Freiheit-Solidaritaet-Ger.pdf, (13.10.2016).

sposób myślenia. Także w odczuciu Rity Süßmuth nowa polityka była bardziej koncepcją programową istniejącą jedynie na papierze niż prawdziwym politycznym przekonaniem, które ona sama podzielała, występując na rzecz praw kobiet i dążąc do polepszenia ich sytuacji³².

Kwestie kobiece stosunkowo późno stały się przedmiotem zainteresowania tej urodzonej w 1937 r. w Wuppertalu profesor pedagogiki. Było to wynikiem atmosfery panującej w rodzinnym domu, rozmów z ojcem, który zawsze traktował ją poważnie i cenił jej zdanie. Do momentu rozpoczęcia studiów Rita Süßmuth nie zwracała uwagi na specyficzne obszary aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn. Dopiero na uniwersytecie dostrzegła, że znalazła się w świecie zdominowanym przez mężczyzn³³. Punktem zwrotnym w jej życiu, który sprawił, iż stała się feministką, była rozmowa kwalifikacyjna w 1966 r. w jednej z wyższych szkół pedagogicznych. Gremium odpowiedzialne za podjęcie decyzji o zatrudnieniu dociekało, dlaczego zdecydowała się ubiegać o stanowisko wiedząc, że tą samą posadą zainteresowany był ojciec ośmiorga dzieci. Zadawano jej również pytania odnoszące się do życia prywatnego, problemów, które mogłyby wystąpić w jej małżeństwie w przypadku, gdyby szybciej niż mąż uzyskała awans naukowy, czy też aktywności zawodowej na wypadek ciąży³⁴. Rozmowa ta miała kluczowy wpływ na wybór obszaru jej działania. Był to początek zainteresowania Süßmuth kwestią dyskryminacji kobiet w ujęciu teoretycznym i strukturalnym. Stopniowo zdała sobie sprawę z tego, iż nie jest to ani problem abstrakcyjny, ani czysto akademicki, lecz dotyczy wszystkich kobiet. Nie wszystkie jednak chcą to dostrzec, czy też zmienić, stąd też konieczne jest działanie, szczególnie na rzecz tych najmniej uprzywilejowanych i społecznie wykluczonych³⁵.

Choć Rita Süßmuth członkiem CDU została dopiero w 1981 r., to jej zaangażowanie na rzecz polityki rozpoczęło się już wcześniej. Zasiadała w różnych gremiach doradczych. W 1971 r. została powołana do Naukowej Rady ds. Rodziny przy Ministerstwie Młodzieży, Rodziny i Zdrowia, do której należała do 1985 r. Zasiadała w komisji eksperckiej odpowiadającej za trzeci raport ds. rodziny przedkładany przez rząd (1972-1976) oraz przewodniczyła siódmej komisji przygotowującej ekspertyzę dotyczącą młodzieży³⁶. Dzięki temu poznała obszar tematyczny wchodzący w skład resortu, który objęła w 1985 r., priorytety polityczne, ale także tematy czy poglądy niecieszące się popularnością³⁷. W latach 1982-1985 kierowała instytutem badawczym „Kobieta i Społeczeństwo” w Hanowerze. Powstał on z inicjatywy rządu CDU w Dolnej Saksonii, co dla grup związanych z ruchem kobiecym było powodem dyskredytacji tej instytucji ze względu na podejrzenie, iż jest ona zależna od środowi-

³² R. Süßmuth, *Wer...*, s. 191.

³³ Idem, *Das Gift des Politischen. Gedanken und Erinnerungen*, München 2015, s. 47.

³⁴ *Ibidem*, s. 101-102.

³⁵ R. Süßmuth, H. Schubert, *Gehen die Frauen in die Knie? Fragen nach der deutschen Vereinigung*, w: idem, *Bezahlen die Frauen die Wiedervereinigung?*, München 1992, s. 74.

³⁶ R. Süßmuth, *Das Gift...*, s. 53-55.

³⁷ *Ibidem*, s. 58.

ska politycznego³⁸. Już w tym okresie uwidoczniły się niechęć elit politycznych do wprowadzania koniecznych rozwiązań z zakresu polityki wobec kobiet i rozdźwięk między postulatami wynikającymi z badań a konkretnymi działaniami³⁹.

RITA SÜSSMUTH MINISTREM DS. KOBIET

Do rządu Helmuta Kohla trafiła z polecenia swego poprzednika, a także politycznego mentora Heinera Geißlera, który tak o niej pisał:

„To ona uczyniła z kwestii kobiecej, stanowiącej dotychczas przedmiot zainteresowania marginalnego środowiska, zagadnienie, które trafiło do politycznego centrum Unii i naszego społeczeństwa oraz dała kobietom, także w partii, samoświadomość. W jej przypadku była to siła i chęć urzeczywistniania nowej polityki (...)”⁴⁰.

Rita Süßmuth została pierwszym ministrem ds. kobiet na szczeblu federalnym, lecz ponad rok musiała walczyć o zakres kompetencji dla swojego urzędu, co było wynikiem niechęci szefów innych resortów do rezygnacji z części uprawnień, a także rosnącego oporu wobec minister w szeregach własnej partii⁴¹. Dopiero w 1987 r. stworzono osobny wydział zajmujący się polityką kobiecą i dokonano zmian w regulaminie prac rządu. Dotychczas sprawy dotyczące żeńskiej części społeczeństwa znajdowały się w gestii różnych ministerstw i dopiero w wyniku starań Rity Süßmuth kwestie m.in. ustawowej ochrony matek czy też równouprawnienia zaczęły należeć do kompetencji jej urzędu⁴². W sprawach dotyczących kobiet omawianych na posiedzeniach rządu minister udało się uzyskać prawo inicjatywy ustawodawczej, prawo zabierania głosu, jak i odroczenia projektów ustaw. Oznaczało to również możliwość współkształtowania polityki w przypadku, kiedy dana kwestia znajdowała się pierwotnie w gestii innego resortu⁴³.

Ministerstwo funkcjonowało pozostając pod wpływem chadeckiej tradycji, co utrudniało przeprowadzenie reform, będących wyrazem innego sposobu myślenia i otwarcia na zmiany zachodzące we współczesnym świecie. Widoczny był rozdźwięk między dominującymi w partii poglądami na sprawy kobiet a rzeczywistością społeczno-polityczną. Rita Süßmuth z pewnością nie była ministrem, który wpisywałby

³⁸ *Ibidem*, s. 62.

³⁹ *Ibidem*, s. 66.

⁴⁰ H. Geißler, „*Das eigentliche Problem sind die Männer*”. *Gleichberechtigung: Plädoyer für eine geistige Revolution*, w: R. Süßmuth (Hg.), *Mut zur Macht...*, s. 33.

⁴¹ G. Hofmann, *Wohin treibt die Union?*, „*Die Zeit*” 17.07.1987, <http://www.zeit.de/1987/30/wohin-treibt-die-union/seite-5>, (23.01.2017).

⁴² A. Grau, *Rita Süßmuth (geb. Kickuth)*, <http://www.kas.de/wfi/de/37.8359/>, (5.09.2016). Więcej na temat walki o zakres kompetencji ministerstwa: M. Beham, *Rita Süßmuth. Ein Porträt*, München 1993, s. 82-84.

⁴³ Bundesministerium für Familie, Senioren, Frauen und Jugend, *20 Jahre Bundesfrauenministerium*, s. 15, <https://www.bmfsfj.de/blob/83980/e7c35fca44fd0c99946f585c4993ec7a/20-jahre-frauenministerium-data.pdf>, (20.01.2017).

się w wyznaczone przez chadeków ramy. Nie odpowiadała tradycyjnemu wizerunkowi gospodyni domowej i matki, jaki cenili konserwatyści, nie tylko pod względem stylu życia, ale także wyglądu. Krytykowano jej zbyt sportowy ubiór, nieodpowiednio dobrane okulary oraz niewystarczająco kobiecą fryzurę jak na minister ds. kobiet⁴⁴. W jej opinii polityka prowadzona w RFN wobec kobiet nigdy nie była awangardowa i nie stanowiła wzorca, do którego mogłyby się odnieść inne państwa⁴⁵, jednakże tego samego nie można powiedzieć o poglądach i działaniach Rity Süßmuth. Przyglądając się aktywności minister należy stwierdzić, że starała się urzeczywistnić koncepcje swojej partii, a w wielu przypadkach wyprzedzała programowe założenia i oferowała rozwiązania, które były forpocztą polityki wobec kobiet w XXI w. To dzięki świeżości spojrzenia na kwestie kobiece, nieuwikłaniu w rozgrywki i układy polityczne udało się jej otworzyć nowy rozdział w polityce kobiecej CDU. Z drugiej zaś strony brak politycznego doświadczenia, sceptycyzm partyjnych kolegów wobec osoby z zewnątrz, zbyt modernistyczne poglądy były przyczyną braku zaufania i utrudniały jej zdobycie poparcia dla konkretnych rozwiązań. We wspomnieniach pisała: „Byłam obca dla frakcji CDU/CSU i początkowo także wśród kobiet niechętnie widziana”⁴⁶. Niechęć partyjnych koleżanek wynikała z ich rozczarowania faktem powierzenia funkcji ministra osobie z zewnątrz. Ten gest kanclerza Kohla odebrały bowiem jako niedocenienie ich wieloletniej aktywności i starań podejmowanych na rzecz równouprawnienia kobiet⁴⁷.

Choć postanowienia zjazdów w Mannheim i Essen przyniosły pewien pozytywny ferment wewnątrz CDU, to jednakże nie wszyscy członkowie byli przekonani, iż jest to właściwy kierunek zmian w zakresie polityki prowadzonej wobec kobiet. Poglądy Süßmuth często nie pasowały do politycznej tradycji reprezentowanej przez partię chadecką. Z krytyką ze strony konserwatystów spotkała się już pod koniec lat 70., kiedy w materiałach do dyskusji dla Związku Rodzin Niemieckich Katolików (*Familienbund der Deutschen Katholiken*), którego wiceprzewodniczącą była w latach 1980-1985, przedstawiła tezę, że jakość relacji w związkach innych niż małżeństwo czy rodzina niekoniecznie jest mniej wartościowa, a małżeństwo wcale nie musi iść w parze z wyższą jakością i stabilnością związku⁴⁸. Propagowanie przez nią wizerunku kobiety, sposobu myślenia wywodzącego się z ducha emancypacji czy feministycznego ruchu kobiecego prowokowało i wywoływało masowy sprzeciw⁴⁹. Symboliczne znaczenie w tym kontekście miała krytyka, jaka spadła na nią po tym, kiedy w wywiadzie dla „Die Zeit” przywołała Simone de Beauvoir jako swój wzór do naśladowania⁵⁰. Dla wielu nie do przyjęcia był fakt, że kobieta będąca chrześcijańska

⁴⁴ R. Süßmuth, *Wer nicht...*, s. 111.

⁴⁵ Eadem, *Das Gift...*, s. 94.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 74.

⁴⁷ U. Salentin, *op. cit.*, s. 61.

⁴⁸ R. Süßmuth, *Wer...*, s. 186.

⁴⁹ Idem, *Das Gift...*, s. 75.

⁵⁰ R. Süßmuth *Simone de Beauvoir ist mein großes Vorbild*, „Die Zeit” 6.09.1985, <http://www.zeit.de/1985/37/simone-de-beauvoir-ist-mein-grosses-vorbild>, (23.09.2016).

demokratką powiedziała coś pozytywnego na temat francuskiej feministki. Sprowokowało to żądania jej dymisji już w pierwszych tygodniach sprawowania urzędu⁵¹.

Początkowy entuzjazm minister związany z „duchem z Essen” przemienił się w pragmatyczną ocenę możliwości realizowania nowoczesnej polityki. Zależało jej przede wszystkim na wprowadzeniu pewnych rozwiązań, które do tej pory zajmowały ją jedynie w sferze badań naukowych, jednakże musiała przyznać, iż polityka kieruje się innymi zasadami. Interes partyjny hamował swobodę myśli i działań. Od niej jako minister oczekiwano, że będzie nowoczesna, ale równocześnie umiarkowana. Nie będzie żądać pieniędzy i sprawi, że przemiany odnoszące się do społecznej roli kobiet przebiegną niezauważenie. Rita Süßmuth stwierdziła, że nie mogła i nie chciała sprostać tak postawionym oczekiwaniom, tym bardziej że dla wszystkich widoczne były: problemy związane z przemocą wobec kobiet, różnice w płacach uwarunkowane płcią, zjawisko kobiecej biedy i niewielki wpływ polityczny kobiet. Minister nie chciała milczeć, lecz starała się przekonać kobiety, że należy walczyć o swoje prawa⁵². Konsekwentnie dążyła do realizacji wyznaczonych przez siebie celów, co często prowadziło do starć z Helmutem Kohlem. Kanclerz uważał, iż proponowane przez nią zmiany są zbyt radykalne. Chciał rozwiązań istotnych z punktu widzenia strategii politycznej, które zadowolą wszystkie skrzydła partii⁵³. Süßmuth przyznała, że Kohl był świadomy konieczności reformy tradycyjnych poglądów na kwestię kobiecą, reprezentowanych przez swoją partię, lecz preferował umiarkowane działania, co wynikało z jego niechęci wobec obrończyń praw kobiet i działaczek feministycznych⁵⁴.

Lata 80. to dla CDU czas poszukiwań wyraźnego profilu, stąd też widoczne było balansowanie między konserwatyzmem, przywiązaniem do tradycji a tendencjami modernistycznymi w partii. W tym odnajdowaniu równowagi między tradycją a nowoczesnością zasługą Kohla była z pewnością zgoda na wprowadzenie w odniesieniu do kwestii kobiecych ducha postępu, jednakże – jak zauważyła Süßmuth – postulowana przez chadecję wolność wyboru odnosząca się do aktywności kobiecej w rodzinie i na polu zawodowym była sztucznym tworem⁵⁵. „Czarodziejskie słowa jak partnerskie małżeństwo i rodzina czy wiodący slogan wolności wyboru istniały w życiu codziennym przede wszystkim jako życzenia”⁵⁶. Wskazywała na fakt, iż godzenie życia zawodowego z rodzinnym oznaczało w rzeczywistości dokonywanie wyborów między rodziną a pracą. W pozytywnym wariantcie nie była to całkowita rezygnacja z kariery, lecz jedynie jej przerwanie, a następnie powrót, często jednak wiązało się to z objęciem stanowiska, na którym wymagano mniejszych kwalifikacji, a co za tym idzie, gorzej płatnego, lub też podjęciem pracy w niepełnym wymiarze⁵⁷.

⁵¹ Eadem, *Das Gift...*, s. 89.

⁵² *Ibidem*, s. 117.

⁵³ *Ibidem*, s. 229.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 228.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 227.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 73.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 74.

Spoleczna emancypacja kobiet, przejawiająca się w poszerzeniu obszarów ich aktywności, chęci decydowania o własnym życiu i realizacji kariery zawodowej była zdaniem konserwatystów główną przyczyną niskiej liczby urodzin oraz innych negatywnych tendencji: dzieci pochodzących ze związków pozamałżeńskich, wzrostu liczby rozwodów i powstania rodzin patchworkowych⁵⁸. Stąd też ich opór wobec wprowadzenia jakichkolwiek zmian i starania o przywrócenie poprzedniego stanu rzeczy. Niski przyrost naturalny sprawił, iż władze próbowały w różny sposób zachęcić małżeństwa do posiadania dzieci. Były to głównie zachęty finansowe w postaci różnego rodzaju świadczeń pieniężnych lub zwolnień podatkowych. Rodziny wspierano poprzez wprowadzenie w życie w 1986 r. zaproponowanego przez Heinera Geißlera zasiłku wychowawczego (*Erziehungsgeld*)⁵⁹ w wysokości 600 marek miesięcznie przez okres 10 miesięcy, który w 1988 r. został wydłużony do 12 miesięcy, a następnie 2 lat⁶⁰. Spodziewany efekt w postaci zwiększonej liczby urodzin jednak nie nastąpił⁶¹. Środki mające zwiększyć dzietność były instrumentami tradycyjnego spojrzenia na rodzinę i rolę kobiet, gdyż głównymi beneficjentkami takich rozwiązań były gospodynie domowe. Kobiety aktywne zawodowo, jeśli chciały otrzymać wsparcie w postaci zasiłku wychowawczego musiały ograniczyć swoją pracę lub całkowicie z niej zrezygnować. Rita Süßmuth zwracała uwagę, iż tego typu polityka jest nieodpowiednia, ponieważ sprzyja utrwalaniu stereotypów odnoszących się do miejsca kobiet w społeczeństwie. Ponadto decyzja o posiadaniu dzieci nie jest zależna jedynie od pomocy finansowej⁶². Zadaniem państwa powinno być stworzenie warunków, które ułatwiałyby rodzicom realizację postanowienia o powiększeniu rodziny, takich jak budowa systemu opieki nad dziećmi, reforma środków społecznego zabezpieczenia rodziców, szczególnie kobiet, które ze względu na czas poświęcony wychowaniu potomstwa czy pielęgnowaniu starszych członków rodziny są zagrożone ryzykiem popadnięcia w biedę w podeszłym wieku. Postulaty te nie miały szans na realizację w latach 80. i na początku lat 90. Był to wynik dominującego w kręgach konserwatywnych i kościelnych przekonania, iż najlepsza dla rozwoju dziecka w pierwszych latach jego życia jest opieka matki. Ponadto instytucjonalny system opieki uważano za wynalazek socjalistyczny, podając jako przykład rozwiązania stosowane w NRD,

⁵⁸ *Ibidem*, s. 114.

⁵⁹ Zasiłek wychowawczy funkcjonował w latach 1986-2006, a od 1 stycznia 2007 r. został zastąpiony świadczeniem rodzicielskim (*Elterngeld*), które przysługuje rodzicowi decydującemu się ograniczyć swoją aktywność zawodową lub całkowicie z niej zrezygnować na rzecz wychowywania dzieci. Obowiązuje w pierwszych 12 miesiącach życia dziecka. Istnieje możliwość wydłużenia tego okresu o kolejne 2 miesiące w przypadku, jeśli w tym czasie dzieckiem będzie zajmował się drugi rodzic.

⁶⁰ A. Mennel, *Erziehungsgeld. Oder: Wie Vater Staat die Mütter erziehen will*, „Emma” 1.08.1985, <http://www.emma.de/artikel/erziehungsgeld-oder-wie-vater-staat-die-muetter-erziehen-will-264392>, (5.09.2016).

⁶¹ Wskaźnik urodzeń w RFN zmniejszał się stopniowo od końca lat 80. – w 1987 r. wynosił 1,74 dziecka na kobietę, rok później 1,67, w kolejnych latach 1,57 i 1,52; zob. *Zusammengefasste Geburtenziffer*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/554952/umfrage/fertilitaetsrate-in-der-brd-und-ddr/>, (24.10.2016).

⁶² R. Süßmuth, *Das Gift...*, s. 121.

które służyły wychowaniu dzieci zgodnie z ideologią *SED*⁶³. Podczas zjazdu *CDU* w Essen doceniono opiekę sprawowaną przez kobiety nad starszymi członkami rodziny, lecz dopiero w 1994 r. Unia Kobiet na kongresie partii w Hamburgu przedstawiła wniosek w sprawie ubezpieczenia społecznego kobiet, które całe życie świadczyły pracę na rzecz rodziny. Rita Süßmuth podkreślała przy tym, że niezmiernie ważne jest również uznanie opieki sprawowanej nad sąsiadami czy przyjaciółmi⁶⁴.

Dla minister oczywista była konieczność odejścia od starych koncepcji i przejścia do elastycznych rozwiązań uwzględniających potrzeby rodzin, ale także rynku pracy, na którym kobiety są niezbędne, nie tylko ze względu na kwalifikacje zawodowe, ale także przemiany demograficzne⁶⁵. To właśnie gospodarka była w jej opinii siłą napędową dla nowoczesnej polityki kobiecej, gdyż zapotrzebowanie na kobiety jako pracownice oznacza tworzenie nowych modeli łączenia życia zawodowego z rodzinnym⁶⁶.

Rita Süßmuth dostrzegала problem dyskryminacji kobiet na rynku pracy. Jako możliwe środki przeciwdziałające temu zjawisku proponowała daleko idące zmiany w kształceniu zawodowym dziewcząt tak, aby w swoim wyborze zawodu nie ograniczały się one jedynie do branż uznawanych za typowo kobiece⁶⁷. Domagała się również ostrzejszych kar dla pracodawców dyskryminujących kobiety i wspierając się zaleceniami Wspólnot Europejskich optowała za przeniesieniem ciężaru dowodu na pracodawcę w przypadku takich spraw. Pomysł ten został zablokowany przez ministra pracy i polityki społecznej Norberta Blüma⁶⁸.

Resort Blüma był odpowiedzialny za przygotowanie ustawy o wspieraniu zatrudnienia (*Beschäftigungsförderungsgesetz*), która weszła w życie w 1985 r. Jej celem była liberalizacja i uelastycznienie rynku pracy, głównie za sprawą poluzowania rygorów odnoszących się do zawierania umów na czas określony i regulacji dotyczących pracy w niepełnym wymiarze⁶⁹. Pierwsze rozwiązanie budziło obawy Süßmuth, która uważała, że przyczyni się ono do pogorszenia sytuacji kobiet. W pracy w niepełnym wymiarze dostrzegала natomiast szansę na wzmocnienie ich pozycji. Wiązało się to z zapisanymi w ustawie lepszymi warunkami ubezpieczenia społecznego. Takie rozwiązanie otwierałoby w jej opinii nowe możliwości łączenia życia rodzinnego z zawodowym dla obojga partnerów, a tym samym zwiększyłaby się wolność

⁶³ Zob. *Idealbild: Akkordarbeiterin*, „Frau und Politik” 1962, nr 3, s. 12; H. Prantl, *Rita Süßmuth über Scheitern*, „Süddeutsche Zeitung” 7.08.2015, <http://www.sueddeutsche.de/leben/rita-suessmuth-ueber-scheitern-1.2596768>, (24.10.2016).

⁶⁴ R. Süßmuth, *Familie – Ein Beruf nur für Frauen?*, „CDU-Dokumentation” nr 10, 1994, s. 6, http://www.kas.de/wf/doc/kas_27506-544-1-30.pdf?110826092741, (21.01.2017).

⁶⁵ R. Süßmuth, *Das Gift...*, s. 98.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 114.

⁶⁷ R. Süßmuth, *Zukunft der Frauenarbeit in einer Zeit der Arbeitslosigkeit (1988)*, w: I. Lenz (Hrsg.), *op. cit.*, s. 266.

⁶⁸ „Die Dame ist lieb, aber zu teuer”, „Der Spiegel” nr 24, 1988, s. 26.

⁶⁹ Zob. więcej: *Wir schaffen Arbeit*, „Union in Deutschland” nr 16, 1985, s. 1-10, http://www.kas.de/wf/doc/kas_26612-544-1-30.pdf?110826092536, (26.01.2017).

wyboru dla kobiet i mężczyzn⁷⁰. Poprzez ustawę stworzono także podstawy prawne, umożliwiające wspieranie powrotu do pracy kobiet, które zrezygnowały z aktywności zawodowej na rzecz rodziny. Minister wskazywała jednak, że w tym przypadku nie wystarczą jedynie ogólne wytyczne, lecz należy przedsięwziąć konkretne kroki, a także nieodzowna jest współpraca ze strony pracodawców⁷¹.

Jeśli chodzi o działalność Rity Süßmuth w zakresie poprawy sytuacji kobiet na rynku pracy, należy jeszcze wskazać dwa zainicjowane przez nią raporty dotyczące celowego wspierania kobiet w przedsiębiorstwach (1988) i wdrożenia wytycznych odnoszących się do zawodowego wsparcia kobiet w administracji federalnej (1986). Ich realizacja przypadła jednakże już na okres sprawowania funkcji ministra ds. kobiet przez Ursulę Lehr (1988-1991)⁷².

Propozycje Süßmuth mające ułatwić kobietom godzenie kariery z rodziną, zgodne z wytycznymi z Essen, spotkały się z krytyką kanclerza, który sugerował jej, aby kierowała swoje pomysły bardziej do matek i gospodyń domowych, a mniej do kobiet aktywnych zawodowo⁷³. Minister opowiadała się za wolnością wyboru, naczelnym hasłem przedstawionym na zjeździe w 1985 r., jednakże doskonale zdawała sobie sprawę z tego, że na skutek niechęci wobec tworzenia określonych ram polityczno-prawnych ten przywilej będzie dotyczył jedynie wąskiego wycinka społeczeństwa – dobrze sytuowanych, wykształconych przedstawicielek klasy średniej. Pozostałe kobiety ze względów ekonomicznych lub braku opieki nad dziećmi będą musiały zrezygnować z pracy zawodowej⁷⁴. Postulaty Süßmuth odnoszące się do rozbudowy instytucjonalnego systemu opieki nad dziećmi zostały zrealizowane dopiero po zjednoczeniu Niemiec. Dzieciom, które ukończyły 3 lata do momentu rozpoczęcia przez nie edukacji szkolnej, przysługuje od 1996 r. prawo do miejsca w przedszkolu, w przypadku dzieci poniżej 3. roku życia prawo do miejsca w żłobku lub podobnej instytucji zostało wprowadzone w 2013 r.⁷⁵ Był to z pewnością krok naprzód w kształtowaniu polityki wobec kobiet, która odpowiadałaby społecznemu zapotrzebowaniu. W tym kontekście zrozumiała jest krytyka Rity Süßmuth odnosząca się do wprowadzenia w 2012 r. z inicjatywy CSU zasiłku opiekuńczego (*Betreuungsgeld*) przysługującego rodzicom dzieci w wieku 1-3 lat, którzy nie korzystają z oferty opieki publicznych instytucji. Regulacja ta, którą nazwała „drogą premią uznaniową”, nie rozwiązuje problemów społecznego ubezpieczenia kobiet, nie daje większej wolności wyboru, zmniejsza szanse kobiet na rynku pracy, a do tego może negatywnie wpłynąć

⁷⁰ *Teilzeitarbeit stärkt Position der Frauen*, „CDU-Informationsdienst Union in Deutschland” nr 16, 1987, s. 14. http://www.kas.de/wf/doc/kas_26822-544-1-30.pdf?110826092601, (21.01.2017).

⁷¹ R. Süßmuth, *Zukunft der Frauenarbeit...*, s. 264-265.

⁷² I. Gerlach, *Familienpolitik*, Wiesbaden 2004, s. 174.

⁷³ R. Süßmuth, *Wer...*, s. 193.

⁷⁴ *Ibidem*.

⁷⁵ Zob. więcej: J. Trajman, *Polityka kobieca niemieckiej chadecji w latach 2009-2013*, w: A. Kruk, M. Sus (red.), *Niemiecka scena polityczna 2009-2013. Aktorzy, zagadnienia i wyzwania*, Wrocław 2013, s. 330-332.

na rozwój dzieci pochodzących z warstw społecznych o ograniczonym dostępie do edukacji⁷⁶.

Jednym z istotnych obszarów działania Rity Süßmuth był problem społecznego zabezpieczenia kobiet starszych. Stoczyła walkę na rzecz uznania na poczet emerytury w większym stopniu niż dotychczas czasu, który kobiety pochodzące z rocznika 1919 i wcześniejszych poświęciły na wychowanie dzieci. Propozycja przedstawiona w 1986 r. napotkała na opór ze strony rządu, głównie ministra finansów Gerharda Stoltenberga, ze względu na wysokie koszty, szacowane na 6,7 mld marek. Upór Süßmuth w przeforsowaniu tego rozwiązania wynikał z przekonania, iż jest to oddanie sprawiedliwości pokoleniu kobiet, które podnosiły Niemcy z ruin. Brak poparcia w partii sprawił, iż swój pomysł przedstawiła opinii publicznej, będąc świadomą negatywnych konsekwencji samowolnego działania. Presja społeczna była tak duża, że rząd zdecydował się wprowadzić czterostopniowy plan, w ramach którego w ciągu 4 lat wszystkie kobiety – poczynając od najstarszych roczników – miały zostać włączone do nowego systemu emerytalnego⁷⁷. Także Unia Kobiet CDU walczyła o lepsze warunki emerytury dla matek, które urodziły dziecko przed 1992 r., co udało się ustawowo wprowadzić dopiero w 2014 r.⁷⁸ Dla Süßmuth był to przykład sprawiedliwego odrobienia zaległości⁷⁹.

Należy przyjąć, iż cezurą w odniesieniu do polityki realizowanej przez chadecję wobec kobiet było zjednoczenie Niemiec. Rząd został wówczas skonfrontowany z socjalistycznym modelem społecznym, w którym miejsce i zadania kobiet były całkowicie odmiennie definiowane aniżeli w RFN. Chadecja nie mogła już dłużej zaklinać rzeczywistości i utrzymywać *status quo*. Musiała stawić czoła wyzwaniom, które zawocowały debatami nad zagadnieniami aktywności zawodowej kobiet, aborcji oraz gwałtu w małżeństwie.

Unifikacja dwóch państw niemieckich przyniosła korzyści kobietom z Zachodu, m.in. wydłużenie urlopu wychowawczego do 3 lat, czy wzrost akceptacji dla różnych form pozarodzinnej opieki nad dziećmi w wieku 3-5 lat⁸⁰, natomiast mieszkanki byłej NRD okazały się przegranymi procesu jedności niemieckiej⁸¹. W pań-

⁷⁶ R. Süßmuth, *Das Gift...*, s. 107-108. Rita Süßmuth wraz z trzema innymi byłymi minister ds. kobiet – Ursulą Lehr (CDU), Renate Schmidt (SPD) i Christine Bergmann (SPD) wystosowała w tygodniku „Die Zeit” apel o niewprowadzanie zasiłku opiekuńczego, wskazując na jego negatywne skutki zarówno dla dzieci, jak i matek, zob. Ch. Bergmann, U. Lehr, R. Schmidt, R. Süßmuth, *Tut das nicht!*, „Die Zeit” nr 36, 2012, <http://www.zeit.de/2012/36/Betreuungsgeld-Familien-Suessmuth-Schmidt-Lehr-Bergmann>, (24.09.2016).

⁷⁷ Idem, *Wer...*, s. 207.

⁷⁸ Kobietom, które urodziły dziecko przed 1992 r., uznawano tylko 1 rok urlopu wychowawczego do świadczeń emerytalnych, natomiast tym, które wydały na świat dzieci po 1 stycznia 1992 r. wliczano 3 lata.

⁷⁹ R. Süßmuth, *Das Gift...*, s. 107.

⁸⁰ M. Jaeckel, *Die Frauen im vereinten Deutschland*, w: R. Süßmuth, H. Schubert, *Bezahlen die Frauen...*, s. 29.

⁸¹ Ina Merkel z Niezależnego Związku Kobiet mówiła: „Zjednoczenie oznacza w kwestiach kobiecych trzy kroki do tyłu: mówiąc dosadnie – kobiety powrócą do garów. Znów trzeba będzie walczyć

stwie dyktatury SED udział kobiet posiadających wykształcenie techniczne czy przyrodnicze był zdecydowanie wyższy niż w RFN. Zachowawcza polityka chadecji spowodowała, iż wiele z nich musiało się przekwalifikować na 10-12 typowo kobiecych zawodów⁸². Kobiety ze wschodnich Niemiec postrzegano raczej jako ofiary socjalistycznej polityki, która zmuszała je do aktywności zawodowej oraz umieszczania dzieci w żłobkach i przedszkolach prowadzonych zgodnie z ideologią SED. Nie rozumiano, że kobiety te dzięki możliwości kształcenia i rozwoju zawodowego miały silne poczucie własnej wartości. Nie czuły się „niewyemancypowanymi siostrami”. Ten rozdźwięk między samooceną kobiet z nowych krajów federacji a sposobem ich postrzegania przez polityków zachodnioniemieckich przyczyniał się do rosnącego wyobcowania i niepewności. Dochodziły do tego negatywne skutki zjednoczenia – zamknięcie wielu placówek opiekuńczych dla dzieci oraz wzrost bezrobocia spowodowany strukturalnymi przekształceniami gospodarki wschodnioniemieckiej, który dotknął w większej mierze kobiety, szczególnie te po 55. roku życia⁸³. Kobiety ze wschodnich Niemiec nie tylko utraciły pewną przewagę w zakresie emancypacji, jaką miały dzięki polityce realizowanej według modelu socjalistycznego, lecz także prawa, głównie w sferze rodzinnej i socjalnej, gdyż zostały one zredukowane poprzez dopasowanie do standardów obowiązujących w RFN⁸⁴.

o prawo do pracy, o przedszkola, jedzenie w szkołach. Będzie to rezygnacja z tego, co z wielkim trudem już udało się osiągnąć (...)", I. Merkel, *Ohne Frauen ist kein Staat zu machen*, Berlin Dezember 1989, <http://www.ddr89.de/ddr89/ufv/UFV16.html>, (12.09.2016).

⁸² R. Süßmuth, *Das Gift...*, s. 96.

⁸³ R. Nave-Herz, *Die Geschichte der Frauenbewegung in Deutschland*, Bonn 1993, s. 118-119.

⁸⁴ Równouprawnienie kobiet i mężczyzn było jednym z głównych celów polityki NRD, co wynikało z przesłanek ideologicznych, jednakże należy zauważyć, że do końca istnienia Niemiec Wschodnich widoczny był rozdźwięk między założeniami polityki państwa socjalistycznego a rzeczywistością społeczną. Istniały wprawdzie podstawy prawne równouprawnienia płci (m.in. art. 7 Konstytucji NRD z 1949 r., Ustawa z 1950 r. o ochronie matki i dziecka oraz prawach kobiet, Kodeks rodzinny z 1966 r., który przewidywał całkowite zrównanie kobiet i mężczyzn w zakresie obowiązków związanych z prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci), wspierano także kobiecą aktywność na rynku pracy i kształcenie zawodowe, jednakże kobiety zarabiały mniej niż mężczyźni i były zatrudnione w przeważającej mierze w gorzej płatnych branżach. Były także praktycznie nieobecne w kręgach władzy. Polityka realizowana wobec kobiet w NRD przekształciła się w latach 70. w politykę rodzinną, co było związane ze spadkiem liczby urodzeń. Podczas IX zjazdu SED w 1976 r. zdecydowano o wydłużeniu urlopu wychowawczego z 20 do 26 tygodni, podczas którego matce przysługiwało pełne wynagrodzenie. Po urodzeniu dziecka kobieta otrzymywała płatne zwolnienie z pracy do jednego roku. Wprowadzono możliwość otrzymania płatnego zwolnienia na opiekę nad chorymi dziećmi w wysokości świadczenia chorobowego rodziców (zróżnicowane w zależności od liczby dzieci). O ile tygodniowy czas pracy wynosił 43 i ¼ godziny, to od 1976 r. matki z dwójką dzieci mogły pracować tylko 40 godzin tygodniowo. Wprowadzono również dodatkowe dni urlopu wypoczynkowego dla matek zatrudnionych na pełnym etacie z co najmniej trojgiem dzieci poniżej 16. roku życia. W zdecydowany sposób zwiększono także liczbę żłobków. Zob. G. Budde, *Die emanzipierte Gesellschaft. Gleichstellung von Mann und Frau*, w: T. Großbölting (Hrsg.), *Friedensstaat, Leseland, Sportnation? DDR-Legenden auf dem Prüfstand*, Bonn 2010, s. 92-112; A. Kaminsky, *Frauen in der DDR*, Erfurt 2014, s. 33-80; S. Wolle, *Wspaniały świat dyktatury. Codzienność i władza w NRD 1971-1989*, przeł. E. Kaźmierczak, W. Leder, Warszawa 2003, s. 250-259.

Rita Süßmuth krytykowała to, iż proces zjednoczeniowy odbył się praktycznie bez udziału kobiet⁸⁵. W jej opinii ich większa partycypacja zapewniłaby możliwość oddziaływania na politykę rządu w szerszym zakresie. Cele polityczne procesu zjednoczenia pozostałyby zapewne takie same, lecz być może położono by inne akcenty, przede wszystkim w obszarze społecznym i w kulturze⁸⁶. Niepokojącym zjawiskiem była także nieobecność kobiet w partiach, czy też szerzej – brak ich aktywności politycznej. Minister oceniała to z jednej strony jako następstwo sytuacji politycznej w NRD, w której nie istniała możliwość przejmowania inicjatywy czy współdziałania z innymi⁸⁷, z drugiej zaś strony konieczności radzenia sobie z nowymi wyzwaniem w życiu codziennym⁸⁸.

Dla profesor zjednoczenie stanowiło także przyczynek do refleksji na temat warunków niezbędnych do emancypacji kobiet. Porównując oba systemy – NRD i RFN doszła do wniosku, że ekonomiczna i społeczna samodzielność kobiet jest być może koniecznym, ale niewystarczającym warunkiem do tego, aby znieść różnice w życiu obu płci. Zrównanie kobiet i mężczyzn na rynku pracy oraz społeczna emancypacja są dwoma różnymi procesami, które się jednak nawzajem warunkują. Uważała, że samodzielne myślenie, czy działanie nie jest uzależnione od długotrwałej aktywności zawodowej. O wiele ważniejsze jest to, że kobiety same mogą określić, w jakim momencie chcą przerwać pracę, a następnie znów powrócić do wykonywania zawodu. Inaczej rzecz ujmując, ekonomiczna niezależność nie jest warunkiem koniecznym dla duchowej samodzielności⁸⁹.

RITA SÜSSMUTH PRZEWODNICZĄCĄ BUNDESTAGU

W 1988 r. na skutek niefortunnej przemowy z okazji 50. rocznicy listopadowego pogromu Żydów, dotychczasowy przewodniczący *Bundestagu*, Philipp Jenninger, złożył urząd⁹⁰, a jego następczynią została wybrana Rita Süßmuth. Z jednej strony można stwierdzić, iż nominacja na drugie najważniejsze stanowisko w państwie była zaszczytem, docenieniem politycznych zasług, z drugiej zaś strony można zastanowić się, czy ten awans nie był podyktowany chęcią odsunięcia minister od zagadnień kobiecych, w którym to obszarze wykazała się działaniem nie zawsze zgodnym z priorytetami politycznymi partii. Być może wychodzono z założenia, że sprawowanie reprezentacyjnego urzędu pozwoli wypowiedzieć się Süßmuth tylko w określonych ramach⁹¹. Przewodnicząca *Bundestagu* obawiała się, że nowa funkcja uniemożliwi jej

⁸⁵ R. Süßmuth, H. Schubert, *Gehen die Frauen...*, s. 44.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 52.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 67.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 96.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 64-66.

⁹⁰ Zob. więcej: H. Dubiel, *Niemand ist frei von der Geschichte. Die nationalsozialistische Herrschaft in den Debatten des Deutschen Bundestags*, München/Wien 1999, s. 215-218.

⁹¹ R. Süßmuth, *Das Gift...*, s. 87.

aktywne polityczne działanie i wywieranie wpływu na sprawy, które były jej bliskie, lecz stopniowo odkryła możliwości, jakie dawał ten urząd⁹². Nie ograniczała się jedynie do zadań reprezentacyjnych, lecz zajmowała także polityczne stanowisko w istotnych kwestiach, które były dotychczas uznawane za tabu, jak regulacje dotyczące przerywania ciąży oraz penalizacja gwałtu w małżeństwie.

Spór dotyczący §218 rozgorzał w RFN w latach 70. pod wpływem kształtującego się nowego ruchu kobiecego. W kwietniu 1974 r. uchwalono niewielką większością głosów koalicji *SPD-FDP* ustawę dopuszczającą przerwanie ciąży przed upływem pierwszych 12 tygodni w połączeniu z obowiązkiem odbycia przez kobietę rozmowy konsultacyjnej. Rozwiązanie to uznane zostało za sprzeczne z konstytucją, a w rezultacie w 1976 r. *Bundestag* uchwalił nową ustawę, która przewidywała medyczne, eugeniczne, etyczne i społeczne wskazania do przerywania ciąży.

Zagadnienie aborcji pojawiło się już podczas pierwszej rozmowy, jaką Rita Süßmuth odbyła z Helmutem Kohlem, w związku z propozycją objęcia przez nią urzędu ministerialnego. Profesor uznała za istotne poinformowanie kanclerza o tym, iż stanowisko przez nią reprezentowane w kwestii dopuszczalności przerywania ciąży jest inne niż to popierane przez większość *CDU/CSU*⁹³. Dla Unii obowiązująca ustawa była trudna do zaakceptowania, gdyż przynosiła rozwiązania wykraczające ponad normy możliwe do przyjęcia przez chadeków, dlatego też partia występowała z różnymi inicjatywami mającymi przyczynić się do zmniejszenia liczby dokonywanych zabiegów aborcji (m.in. powołanie międzyministerialnej grupy roboczej ds. ochrony nienarodzonego życia czy utworzenie fundacji „Matka i dziecko – ochrona nienarodzonego życia” w 1984 r.). Podjęto także starania o uniemożliwienie finansowania procedury przerywania ciąży ze środków kas chorych, czemu sprzeciwiła się Rita Süßmuth⁹⁴.

Jednym z pomysłów na ograniczenie liczby zabiegów miała być ustawa służąca ulepszeniu systemu doradztwa dla kobiet ciężarnych (*Gesetz über die Beratung von Schwangeren*), stanowiąca alternatywę dla zaostrzenia przepisów prawnych. *CDU* uzasadniało tę inicjatywę ustawodawczą powołując się na fakt nadużywania możliwości przerywania ciąży ze względów społecznych, gdyż ich zdaniem kobiety decydowały się na aborcję podając jako przyczynę karierę zawodową, niewłaściwy moment życiowy czy problemy w związku⁹⁵. Projekt ustawy dotyczącej doradztwa dla kobiet ciężarnych został przedstawiony przez ministerstwo Rity Süßmuth latem 1987 r. Celem doradztwa miało być „obudzenie, wzmocnienie i utrzymanie gotowości ciężarnej do odpowiedzialnego przyjęcia nienarodzonego życia”⁹⁶. Rozmowa konsultacyjna i stwierdzenie przesłanek do usunięcia ciąży miały być rozdzielone czasowo, przestrzennie i personalnie, co oznaczało najpierw odbycie konsultacji w ośrodku

⁹² *Ibidem*, s. 183.

⁹³ *Ibidem*, s. 71.

⁹⁴ J. Holzhauser, *Rita Süßmuth. Die Überraschungskandidatin in Bonn*, w: Eadem, A. Steinbauer, *Frauen an der Macht. Profile prominenter Politikerinnen*, Frankfurt am Main 1994, s. 53.

⁹⁵ T. Stadlmayer, P. Lersch, „*Es geht um Leben und Tod*”, „*Der Spiegel*” nr 13, 1987, s. 38.

⁹⁶ „*Die Dame ist lieb...*”, s. 25.

doradczym, a następnie stwierdzenie wskazań do przeprowadzenia zabiegu, które to czynności musiały zostać wykonane przez różne podmioty⁹⁷.

Projekt ustawy wywołał oburzenie wśród parlamentarzystek partii opozycyjnych⁹⁸, ale także części kobiet w CDU⁹⁹ oraz przyniósł krytykę ze strony koalicjantów. CSU uważała przedstawiony projekt za zbyt liberalny i zarzucała pomysłodawcom uwzględnienie w nim interesów kobiet chcących dokonać aborcji, natomiast FDP mówiła o „gwałcie na ciężarnych”¹⁰⁰ ze względu na to, że ogólnym celem doradztwa miało być wywieranie presji na kobiety.

Swoje zdanie na temat projektu ustawy Rita Süßmuth przedstawiła podczas 36. kongresu CDU w Wiesbaden w 1988 r. W jej opinii należało wzmocnić system opieki nad kobietami w ciąży, opieki poporodowej, a także doradztwa w zakresie planowania rodziny, gdyż w krajach, w których edukacja seksualna stoi na wyższym poziomie niż w RFN, odsetek zabiegów przerywania ciąży jest niższy. W przypadku tzw. skonfliktowanych ciąż (*Konfliktschwangerschaft*)¹⁰¹ naczelną zasadą powinna być pomoc, a nie karanie. Kobiety, które odbędą rozmowę doradczą, powinny spotkać się ze zrozumieniem, uwagą oraz pomocą w przezwyciężeniu konfliktu. Odrzucała jednocześnie zarzuty, który padały ze strony partii opozycyjnych, jakoby celem rozmowy było manipulowanie kobietami i wywieranie na nie presji, aby urodziły dziecko. Mówiła:

„Rozmowa doradcza wymaga czasu, poświęcenia uwagi, dzięki czemu możliwe będzie zrozumienie danej sytuacji (...) Opowiadamy się za odciążającym wsparciem, za zmieniającą się świadomością. Z jednej strony jest to kampania za życiem, z drugiej praktyczna pomoc dla osób w trudnej sytuacji”.

Zwracała szczególną uwagę na kobiety zarówno samotne, jak i zamężne, które mimo niekorzystnych warunków ekonomicznych czy społecznych zdecydowały się na urodzenie dziecka. Podkreślała, że zaproponowane rozwiązanie w żaden sposób nie czyni z kobiet bezwolnych istot, którym odbiera się prawo samodzielnego podjęcia decyzji¹⁰². Ze względu na liczne kontrowersje ustawa ta nie weszła w życie.

⁹⁷ Ein Gesetz gegen Frauen, „Die Zeit” 26.02.1988, <http://www.zeit.de/1988/09/ein-gesetz-gegen-frauen>, (23.01.2017).

⁹⁸ Heidi Wieczorek-Zeul z SPD podkreślała, że głównym problemem jest to, że wynik rozmowy doradczej został z góry ustalony w ustawie. Zob. D. Koch, T. Stadlmayer, „Dann gibt's einen ungeheuren Aufstand”. Rita Süßmuth (CDU) und Heidi Wieczorek-Zeul (SPD) über Beratungsgesetz und Frauenpolitik, „Der Spiegel” nr 24, 1988, s. 31.

⁹⁹ Minister finansów Dolnej Saksonii Birgit Breuel (CDU) poinformowała w telewizji, że większość kobiet w CDU uznaje tę ustawę za błąd. Chadecka przewodnicząca Niemieckiej Rady Kobiet Irmgard Blätzel powiedziała: „Jestem przeciwniczką znęcania się nad kobietami znajdującymi się w sytuacjach konfliktowych”, zob. „Die Dame ist lieb...”, s. 25.

¹⁰⁰ Zweideutiges Grinsen, „Der Spiegel” nr 8, 1988, s. 24.

¹⁰¹ Jest to termin opisujący sytuację, w której ciąża stanowi dla kobiety poważny problem. Źródłem konfliktu może być niechęć posiadania potomstwa, świadomość urodzenia chorego dziecka, czy też sytuacja, w której zagrożone jest życie matki.

¹⁰² Protokoll 36. Bundesparteitag der Christlich Demokratischen Union Deutschlands., 13.-15. Juni 1988, Wiesbaden, s. 189-190, http://www.kas.de/upload/themen/programm/protokolle/1988_Wiesbaden_36_Bundesparteitag.pdf, (27.01.2017).

Temat prawnego uregulowania dopuszczalności aborcji powrócił wraz ze zjednoczeniem Niemiec, co było wynikiem konieczności ujednoczenia ustawodawstwa w tym zakresie. W każdym z państw niemieckich istniały odmienne przepisy prawne, które prowadziły do kolizji dwóch systemów wartości – obowiązku ochrony życia i prawa kobiet do samodecydowania. W RFN obowiązywał model bazujący na istnieniu ściśle określonych wskazań do przerywania ciąży, natomiast w NRD aborcji można było dokonać w pierwszych 12 tygodniach ciąży. W sierpniu 1990 r. podjęto decyzję, że zróżnicowane rozwiązania prawne będą ważne przez 24 miesiące. Po tym terminie powinno wejść w życie jednolite ustawodawstwo w miejsce dwóch konkurujących ze sobą porządków prawnych. Według Süßmuth oznaczało to zakończenie funkcjonowania pozornych rozwiązań, które w rzeczywistości nie pomagają kobietom, ani nie chronią w skuteczny sposób nienarodzonego życia¹⁰³.

Jako przewodnicząca *Bundestagu*, we współpracy z Instytutem Maxa Plancka we Fryburgu Bryzgowijskim, poświęciła wiele miesięcy na wypracowanie propozycji tzw. trzeciej drogi, której filarami byłyby istniejące normy i wartości odnoszące się do ochrony życia, pomoc socjalna i obowiązkowe doradztwo oraz pozostawienie kobiecie podjęcia ostatecznej decyzji. Süßmuth stała na stanowisku, iż prawo karne nie jest odpowiednim instrumentem do rozwiązywania sytuacji, które stanowią konflikt egzystencjalny¹⁰⁴. Projekt ten przedstawiła opinii publicznej w 1991 r. w Akademii Ewangelickiej w Tutzing¹⁰⁵ i spotkała się z gwałtowną krytyką. Wyzywano ją od morderczyń. Sprzeciw wobec jej propozycji zmiany §218 wyszedł zarówno z własnej partii, jak i ze środowisk obrońców życia i kręgów kościelnych, przede wszystkim ze strony biskupów katolickich. Biskup Johannes Dyba z Fuldy zażądał jej dymisji z funkcji przewodniczącej *Bundestagu*. Rita Süßmuth pytała wówczas: „Gdzie podziela się chrześcijańska nauka odnosząca się do decyzji sumienia, możliwości stania się winnym, wybaczenia i nowego początku?”¹⁰⁶. Obrońcy życia odrzucali propozycję podejmowania ostatecznej decyzji przez kobietę, natomiast zwolenniczki nieograniczonego prawa kobiet do samostanowienia krytykowały konieczność zasięgnięcia opinii doradczej. Süßmuth wykazywała, że zakaz aborcji zagrożony karą w żaden sposób nie przyczynił się do lepszej ochrony życia, lecz jedynie do przeprowadzania nielegalnych zabiegów w Niemczech i poza ich granicami¹⁰⁷. Krytycy jej propozycji uważali również, że jako przewodnicząca *Bundestagu* powinna milczeć w tej kwestii, gdyż pełniona funkcja zobowiązuje ją do neutralności. Będąc przedstawicielką chadecji i katoliczką zajmującą eksponowany urząd powinna reprezentować wartości chrześcijańskie i pozycję Kościoła katolickiego, co oznaczałoby postawę zgodną z opiniami obecnymi w centrum Unii, a nie na jej marginesie¹⁰⁸.

¹⁰³ R. Süßmuth, H. Schubert, *Gehen die Frauen...*, s. 125.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 122.

¹⁰⁵ Idem, *Zukünftige Regelung des Schwangerschaftsabbruchs in Deutschland*, „Evangelische Verantwortung“ nr 5, 1991, s. 4.

¹⁰⁶ Eadem, *Das Gift...*, s. 233.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 232.

¹⁰⁸ R. Süßmuth, *Wer...*, s. 209.

Reforma §218 budziła ogromne emocje, które uwidaczniały się podczas debat na forum *Bundestagu* w latach 1991-1992. Rita Süßmuth podkreślała, iż stworzenie nowej regulacji odnoszącej się do przerywania ciąży jest nierozwiązywalnym zadaniem. Wspólnym celem jest skuteczna obrona nienarodzonego życia, ale realizowana tylko z matką, a nie przeciwko niej. Nikt nie może odebrać kobiecie prawa do podjęcia ostatecznej decyzji, nikt nie może jej w tym wyręczyć¹⁰⁹. Pomocne może być zasięgnięcie opinii odpowiedniej osoby, gdyż – według Süßmuth – doradztwo jest zobowiązaniem wobec ochrony życia i zarazem zobowiązaniem państwa wobec kobiety znajdującej się w skonfliktowanej ciąży, której należy udzielić pomocy¹¹⁰. Aborcja oznacza zabicie ludzkiego życia, lecz jak zwracała uwagę Süßmuth, jest to także sytuacja krytyczna, nagląca konieczność, w której przerwanie ciąży jest postrzegane subiektywnie jako jedyne rozwiązanie.

„Temu dylematowi jest nie tylko trudno nadać formę prawną, właściwie jest to niemożliwe, lecz jesteśmy zmuszeni dać normatywne odpowiedzi także na te ostateczne, egzystencjalne pytania odnoszące się do naszego życia”¹¹¹. Apelowala: „(...) Przestańmy wreszcie uznawać kobiety za niezdolne do podjęcia decyzji i ponoszenia odpowiedzialności!”¹¹².

Uchwalenie w 1992 r. przez *Bundestag* nowej ustawy o aborcji, w której dopuszczano przerwanie ciąży do 12 tygodnia i przekazywano pełną odpowiedzialność za tę decyzję kobietom, doprowadziło do złożenia przez frakcję *CDU/CSU* i rząd Bawarii skargi konstytucyjnej. Federalny Trybunał Konstytucyjny uznał rozwiązanie opierające się na wskazaniu terminu dopuszczalności przerywania ciąży za sprzeczne z Ustawą Zasadniczą i zażądał wprowadzenia obowiązkowego doradztwa dla kobiet stojących przed koniecznością podjęcia decyzji o aborcji. Ostateczna wersja ustawy została przyjęta 29 czerwca 1995 r. dzięki szerokiemu konsensusowi ponad podziałami partyjnymi i ustępstwom ze strony Helmuta Kohla. Regulacje w niej zawarte stanowią potwierdzenie nielegalności aborcji w pierwszych 12 tygodniach ciąży, lecz zabieg ten pozbawiony jest sankcji karnej pod warunkiem skorzystania przez kobietę z odpowiednich konsultacji. W debacie poprzedzającej akt przyjęcia ustawy Süßmuth chwaliła kompromis, który udało się osiągnąć. Podkreśliła, iż parlamentarzyści działali w najwyższej mierze odpowiedzialnie wobec ochrony nienarodzonego życia, kierowali się wartościami Ustawy Zasadniczej i wyrokiem Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Powtórzyła, iż nie może istnieć sytuacja, w której dajemy kobietom prawo do decydowania i zostawiamy je samym sobie. Koncepcja doradztwa i pomocy ze strony państwa to minimalne wymogi, które powinny być spełnione¹¹³.

¹⁰⁹ Deutscher Bundestag, *Stenographischer Bericht*, 44. Sitzung, Plenarprotokoll 12/44, Bonn 26.09.1991, s. 3656.

¹¹⁰ Deutscher Bundestag, *Stenographischer Bericht*, 44. Sitzung..., s. 3657.

¹¹¹ Deutscher Bundestag, *Stenographischer Bericht*, 99. Sitzung, Plenarprotokoll 12/99, Bonn 25.06.1992, s. 8291.

¹¹² *Ibidem*, s. 8292.

¹¹³ Deutscher Bundestag, *Stenographischer Bericht*, 47. Sitzung, Plenarprotokoll 13/47, Bonn 29.06.1995, s. 3785.

Bardzo długo trwało oczekiwanie na przerwanie milczenia i przełamanie tabu wobec przemocy w małżeństwie, w szczególności tej o charakterze seksualnym. Kiedy w 1973 r. w RFN przeprowadzono reformę prawa karnego, uznano wówczas gwałt, do którego dochodzi w małżeństwie, za problem marginalny. Parlamentarzystki chadeckie próbowały – tworząc ponadpartyjne porozumienie na przekór własnym kolegom – przeforsować projekt ustawy penalizujący gwałt w małżeństwie. Mimo opinii ekspertów wskazujących, iż nie ma żadnych podstaw do tego, aby czyn ten traktować odmiennie niż przestępstwo, do którego dochodzi poza małżeństwem¹¹⁴, nie udało się tego dokonać. Argumentem wysuwany przez chadeckich mężczyzn była obawa przed rozszerzeniem dopuszczalności aborcji w przypadku uznania gwałtu małżeńskiego za przestępstwo, gdyż wówczas zaistniałyby etyczne wskazania do przerwania ciąży¹¹⁵. Kwestia ta stała się ponownie przedmiotem obrad *Bundestagu* w 1997 r. Parlamentarzyści także wówczas wykazywali się ogromny oporem wobec zmian w kwalifikacji prawnej tego czynu i podkreślali, iż małżeństwo jako relacja szczególnego rodzaju nie powinna stanowić obszaru zainteresowań prokuratury¹¹⁶.

Przewodnicząca *Bundestagu* Rita Süßmuth wskazywała, iż temat przemocy i gwałtu w małżeństwie był przez wiele lat lekceważony i sprowadzany jedynie do „kobiecych fantazji, szumu robionego przez feministki, rozbijaczki małżeństw, przeciwniczki mężczyzn (...), natomiast dzisiaj głosy tych, którzy zaprzeczają istnieniu tego problemu są cichsze”¹¹⁷. Podkreślała również, iż „nie może być tak, że mężczyźni wychodzą z założenia, że kobiety są do ich dyspozycji, są przedmiotem, a nie podmiotem”¹¹⁸, ponieważ zgodnie z takim sposobem myślenia za obowiązek kobiety uznaje się jej stałą dostępność seksualną. Sankcja karna uświadomiłaby istnienie problemu¹¹⁹. W jej opinii włączenie gwałtu małżeńskiego do kodeksu karnego nie ma nic wspólnego z „węszeniem”, lecz pozwoliłoby wzmocnić świadomość bezprawia i poczynić postępy w tej kwestii. Przez stulecia małżeńskie gwałty nie były uznawane za przestępstwo, gdyż to mężczyzna sprawował kuratelę nad swoją żoną. Mężatki powinny mieć zapewnioną taką samą ochronę prawną w przepisach prawa karnego jak kobiety niezamężne, z tego też względu należy karać przemoc seksualną w małżeństwie tak, jak czyny przestępcze o takiej samej kwalifikacji prawnej, do których dochodzi poza związkami małżeńskimi¹²⁰. Tylko dzięki ponadpartyjnej solidarności kobiet 15 maja 1997 r. udało się zmienić prawo karne. Poprzez rozszerzenie zapisów §177 kodeksu karnego uznano gwałt małżeński za czyn karalny, co zakończyło trwające 25 lat zabiegi środowisk kobiecych.

¹¹⁴ Deutscher Bundestag, *Stenographischer Bericht*, 22. Sitzung, Plenarprotokoll 13/22, Bonn 17.02.1995, s. 1545.

¹¹⁵ *Immer verfügbar*, „Der Spiegel” nr 16, 1988, s. 24.

¹¹⁶ Deutscher Bundestag, *Stenographischer Bericht*, 22. Sitzung..., s. 1545.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 1564.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 1546.

¹¹⁹ Deutscher Bundestag, *Stenographischer Bericht*, 37. Sitzung, Plenarprotokoll 11/37, Bonn 06.11.1987, s. 2520.

¹²⁰ *Ibidem*, s. 2519.

Dla Rity Süßmuth polityka wobec kobiet to zdecydowanie więcej aniżeli działania mające na celu rozwiązanie problemu nierównego traktowania kobiet na rynku pracy, pogodzenie życia zawodowego z rodzinnym, wyeliminowanie luk w systemie emerytalnym czy przeciwdziałanie prawnej dyskryminacji. To przede wszystkim umożliwienie kobietom skutecznego wywierania wpływu na politykę i gospodarkę poprzez ich większy dostęp do mandatów i urzędów oraz pozycji kierowniczych w przedsiębiorstwach¹²¹. Mechanizmem, który byłby skutecznym instrumentem w realizacji tych postulatów, jest system kwotowy. Rita Süßmuth jako przewodnicząca Unii Kobiet dwukrotnie podejmowała w latach 80. na zjazdach CDU w Moguncji i Wiesbaden próbę wprowadzenia kwot w partii w celu zapewnienia długotrwałego uczestnictwa kobiet w kształtowaniu polityki¹²². Sukcesem w tym względzie zakończył się dopiero zjazd w Hanowerze w 1996 r., na którym przegłosowano „kobiecie kworum” (*Frauenquorum*), zgodnie z którym 1/3 urzędów partyjnych i mandatów publicznych miała być obsadzana kobietami¹²³. Jej walka wynikała z przekonania, że CDU potrzebuje systemu kwotowego, aby zwiększyć partycypację kobiet w polityce i jednocześnie nie odstawać pod tym względem od innych partii¹²⁴. Bez kwot władza pozostałaby w męskich rękach¹²⁵.

Dlaczego zdaniem Süßmuth udział kobiet w polityce jest tak ważny? Polityka zdominowana przez mężczyznę nie uwzględnia odmienności drugiej płci. Mężczyznom brakuje często wrażliwości odnoszącej się np. do kwestii ekonomicznej zależności kobiet nieposiadających własnego dochodu, niedoceniaania pracy w gospodarstwie domowym czy bezpieczeństwa socjalnego seniorek. Mężczyźni nie zajmują się także sprawami opieki nad osobami starszymi czy małymi dziećmi, gdyż te problemy życia codziennego wydają się ich nie dotyczyć. Polityka określana w większej mierze przez kobiety nadałaby wagi tym tematom¹²⁶. Często jednak główną przeszkodą w feminizacji polityki są same kobiety, które uznają władzę za coś negatywnego, stąd też Süßmuth apelowała do nich, aby opowiedziały się za władzą i do niej dąży-

¹²¹ R. Süßmuth, *Das Gift...*, s. 109.

¹²² Należy zauważyć, że pomysł ten budził sprzeciw nie tylko męskiej części CDU, ale także kobiecych działaczek. Przeciwniczką kwot była m.in. Erika Steinbach, która uważała, że lepszym sposobem wsparcia politycznej partycypacji kobiet jest ich motywowanie i zachęcanie do działania, a niezajmowanie się tematem typowym dla partii lewicowych jak SPD czy Zieloni. Zob. 7. *Parteitag der CDU Deutschlands. Protokoll 16. bis 18. Oktober 1995 Karlsruhe*, s. 228, http://www.kas.de/upload/ACDP/CDU/Protokolle_Parteitage/1995-10-16-18_Protokoll_07.Parteitag_Karlsruhe.pdf, (25.01.2017).

¹²³ Zob. §15 Statutu CDU, *Statutenbroschüre der CDU Deutschlands*, <http://www.kas.de/upload/ACDP/CDU/Parteiordnungen/Statut2007.pdf>, (12.10.2016); *Das Frauenquorum der CDU. Beschluss, Entwicklung und Auftrag*, <http://www.frauenunion.de/images/stories/docs/frauenquorum.pdf>, (12.10.2016).

¹²⁴ Odsetek kobiet wśród członków CDU wynosił pod koniec 2014 r. 25,8%. Dla porównania w CSU kształtował się na poziomie 20%, w SPD 31,8%, w Partii Zielonych 38,5%; O. Niedermayer, *Anteil der Frauen an den Parteimitgliedschaften*, <http://www.bpb.de/politik/grundfragen/parteien-in-deutschland/140358/anteil-frauen>, (16.10.2016).

¹²⁵ R. Süßmuth, *Das Gift...*, s. 110.

¹²⁶ R. Süßmuth, H. Schubert, *Gehen die Frauen...*, s. 55.

ły poprzez zwiększanie wpływów w partiach i gremiach przedstawicielskich: „Bez władzy nie ma możliwości wywierania wpływu, bez wpływu nie ma zmian. Z tego też względu kobiety potrzebują władzy w takim samym stopniu jak mężczyźni”¹²⁷. Profesor podkreślała, że w pierwszych 40 latach istnienia RFN nikt za bardzo nie przejmował się tym, iż realizowana jest demokracja bez kobiet¹²⁸. Proces jej budowania zostanie zakończony dopiero wtedy, kiedy kobiety i mężczyźni będą mieli takie same prawa. Wraz z ich niczym nieograniczonym uczestnictwem i współodpowiedzialnością we wszystkich obszarach życia urzeczywistnione zostanie społeczeństwo obywatelskie¹²⁹.

Rita Süßmuth była zwolenniczką wprowadzenia systemu kwotowego również w gospodarce. Uważała, że takiego rodzaju wsparcie dla kobiet jest instrumentem likwidowania dyskryminacji i urzeczywistnienia równości szans¹³⁰. Problem ten był przedmiotem intensywnych dyskusji w okresie sprawowania przez nią funkcji ministra. Środowiska biznesowe zaproponowały wówczas, że dobrowolnie zobowiążą się do zwiększenia liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach, jednakże nie przyniosło to znaczących rezultatów. Przeciwniczkom kwot profesor tłumaczyła, że bez instrumentów wspierania kobiet ich pozycja społeczno-polityczna byłaby obecnie znacznie gorsza¹³¹. Kwestia ustawowych kwot dla kobiet w biznesie podzieliła koalicję CDU/CSU i FDP w 2013 r. Wówczas chadecka minister ds. rodziny, seniorów, kobiet i młodzieży Kristina Schröder opowiadała się za wprowadzeniem tzw. elastycznych kwot, bazujących na zobowiązaniach przedsiębiorstw. Tę propozycję skrytykowała Süßmuth, zwolenniczka ustawowej kwoty na poziomie 30% dla kobiet na kierowniczych stanowiskach, widząc w tym szansę dla wszystkich aktywnych zawodowo kobiet i większe uwzględnienie ich interesów. Jej zdaniem dobrowolne zobowiązania biznesu były dobrym rozwiązaniem w latach 80., lecz przyjęcie takiego rozwiązania w XXI w. oznaczałoby, że chadecka polityka stanęła w miejscu¹³².

Ogromnym problemem, na który zwraca uwagę Rita Süßmuth, jest brak solidarności kobiecej, wycofanie się wielu kobiet, które odniosły zawodowy sukces i cieszą się społecznym uznaniem, w sferę życia prywatnego. Młode pokolenie kobiet jest przekonane, że nie potrzebuje polityki nastawionej na realizację ich interesów, gdyż wychodzą z założenia, że wszystkie ważne kwestie zostały już uregulowane. Nie dostrzegają one konieczności zaangażowania się w dalsze działania, a instrumenty mające wesprzeć ich pozycję uznają za przejaw dyskryminacji¹³³. Taka postawa szkodzi

¹²⁷ R. Süßmuth, „Über sexuelle Themen durfte nicht einmal die Bundesfrauenministerin referieren”, w: U. Kossler, *Hammelsprünge. Sex und Macht in der deutschen Politik*, Köln 2012, s. 108.

¹²⁸ *Frauen an der Macht, Protokolle einer Aufbruchsära*, aufgezeichnet von Reimar Oltmanns, Frankfurt am Main 1990, s. 146.

¹²⁹ R. Süßmuth, *Wer...*, s. 324-325.

¹³⁰ Jadem, *Zukunft der Frauenarbeit...*, s. 265,

¹³¹ Deutscher Bundestag, *Stenographischer Bericht, 160. Sitzung, Plenarprotokoll 13/160*, Bonn 27.02.1997, s. 14383.

¹³² Rita Süßmuth zu Quote und Kristina Schröder, „Berliner Zeitung“ 13.10.2012, <http://www.bz-berlin.de/artikel-archiv/rita-suessmuth-zu-quote-und-kristina-schroeder>, (27.10.2016).

¹³³ R. Süßmuth, *Wer...*, s. 216.

równouprawieniu, gdyż stagnacja oznacza krok w tył¹³⁴. Rita Süßmuth, którą można nazwać kontynuatorką tradycji ruchu kobiecego, uważa krytykę feminizmu i polityki realizowanej wobec kobiet za arogancję oraz przejaw historycznej i politycznej niewiedzy współczesnego pokolenia. Młode kobiety zawdzięczają swoją pozycję społeczno-polityczną działalności ruchu kobiecego, dlatego też – w jej opinii – zaskakujące jest, że wiele z nich uznaje te kwestie za zbędne. Być może jest to rezultat nowej świadomości kobiet i poczucia własnej siły, lecz z pewnością nie dotyczy to wszystkich z nich, dlatego też należy uwzględnić przedstawicielki płci żeńskiej, które wciąż walczą z różnymi przeszkodami¹³⁵. Z jej doświadczeń wynika, że ciągle jeszcze pierwszym momentem, w którym kobiety uświadamiają sobie istnienie pewnych barier, jest decyzja o posiadaniu dziecka. Wtedy właśnie pojawia się konieczność dokonania wyboru między potomstwem a karierą zawodową. Tylko dzięki stworzeniu odpowiednich ram społeczno-politycznych dylemat ten będzie mógł zostać rozwiązany, w przeciwnym razie każda decyzja będzie jedynie pozorną alternatywą¹³⁶.

PODSUMOWANIE

Aktywność Rity Süßmuth w obszarze polityki wobec kobiet, charakter inicjowanych przez nią zmian, mających przyczynić się do urzeczywistnienia konstytucyjnych zapisów o równości kobiet i mężczyzn, a także realizujących przełomowe decyzje zjazdów partyjnych z Mannheim i Essen, sprawiły, iż można ją uznać za konserwatywną reformatorkę i chadecką feministkę. *CDU* starała się wyjść naprzeciw przemianom społecznym zachodzącym w obrębie ról i funkcji pełnionych przez obie płcie, lecz równocześnie była zbyt mocno przywiązana do tradycji, co utrudniało podejmowanie działań będących odpowiedzią na rzeczywiste potrzeby kobiet.

Süßmuth, reprezentująca chrześcijańskie wartości, pełniąc urząd ministra i przewodniczącej *Bundestagu*, podjęła się zreformowania tradycyjnego sposobu postrzegania przez chadeków kobiet i ich funkcji w społeczeństwie oraz dążyła do dopasowania polityki Unii do realiów społeczno-politycznych. Odważnie głosiła swoje racje, spotykając się często z ostracyzmem ze strony swej partii, niegotowej na rewolucyjne – w mniemaniu jej członków – przemiany. Jej głównym sukcesem było przede wszystkim uczynienie z kwestii kobiecej tematu żywo dyskutowanego, którego nie można było już dłużej traktować jako ekstrawagancji. Dotyczyło to w szczególności tak trudnych zagadnień jak aborcja i gwałt w małżeństwie. Istotną rolę w aktywności R. Süßmuth odgrywało przekonanie, że zadaniem polityki jest jedynie tworzenie pewnych ram dla działań społecznych, a nie narzucanie obowiązujących wzorców zachowań kobiet i mężczyzn. W XXI w. ciągle jeszcze widać pewne bariery na drodze do pełnej równości obu płci w takich sferach jak polityka czy gospodarka, lecz nie chodzi tylko o brak rozwiązań prawnych, ale często o niechęć wobec realizacji

¹³⁴ R. Süßmuth, H. Schubert, *Gehen die Frauen...*, s. 102.

¹³⁵ R. Süßmuth, *Wer...*, s. 214.

¹³⁶ Idem, *Das Gift...*, s. 116.

istniejących już zapisów lub niemożność ich urzeczywistnienia w praktyce społecznej. W opinii Süßmuth najważniejsze jest to, aby kobiety mogły kształtować świat na własnych zasadach, a nie tylko dopasowywać się do rozwiązań przedstawianych przez mężczyzn, gdyż społeczeństwo powinno opierać się na współpracy, a nie konfrontacji, na partnerstwie zamiast podporządkowaniu, uczestnictwie, a nie wykluczeniu. Kobiety powinny same podejmować decyzje, a nie być przedmiotem ustaleń dokonywanych przez innych, dlatego też zależność należy zastąpić samodzielnością¹³⁷, natomiast polityka wobec kobiet nie może trwać w bezruchu, lecz musi wychodzić naprzeciw społecznym wyzwaniom.

Dr Joanna Trajman, Instytut Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Wrocławski (joanna.trajman@uni.wroc.pl/joanna.trajman@uwr.edu.pl)

Słowa kluczowe: Rita Süßmuth, polityka wobec kobiet, zjazd CDU w Essen, debata o aborcji, gwałt w małżeństwie, system kwotowy

Keywords: Rita Süßmuth, policy towards women, CDU congress in Essen, abortion debate, marital rape, women's quota

ABSTRACT

The social and political changes that have taken place in Germany since the late 1960s contributed to the creation of a new women's movement and the alteration in the status of women. These transformations were also evident in the voting preferences, mostly of the young women, who began to vote, not for the CDU as was previously the case, but for the left-wing parties. Therefore, the assumption of the Chancellor's office by Helmut Kohl in 1982 could not mean a continuation of the traditional policy of the Christian Democrats towards women; on the contrary, it had to lead to its alteration. A highly symbolic expression of that change was the national party congress on women's issues held in Essen in 1985 and the appointment of Rita Süßmuth as the first Federal Minister of Family Affairs, Senior Citizens, Women and Youth. The new minister, who was guided by Christian values, attempted to adjust the Union's policy towards women to the changed social realities, thus becoming a conservative reformer. Her views and actions relating for instance to the women's quota, extension of the institutional care over children or the pension for women, encountered opposition from the party. Her activity as the President of the Bundestag was also criticized on the grounds that she was involved in issues regarding the permittedness of abortion and marital rape – topics which were considered to be controversial by the Christian Democrats. However, because of the ability to engage in cross-party alliances and her conviction of the validity of her solutions, Süßmuth has become a symbol of the modern CDU policy towards women.

¹³⁷ Eadem, *Keine Zukunft...*, s. 412.